

poniedziałek, 07.10.2024

Co musiałoby się stać? [Ga 1, 6-12]

Bracia: Nadziwi? si? nie mog?, ?e od Tego, który was ?ask? Chrystusa powo?a?, tak szybko chcecie przej?? do innej Ewangelii. Innej jednak Ewangelii nie ma: s? tylko jacy? ludzie, którzy siej? w?ród was zam?t i którzy chcieliby przekr?ci? Ewangelii? Chrystusow?. Ale gdyby?my nawet my lub anio? z nieba g?osi? wam Ewangelii? ró?n? od tej, któr? wam g?osili?my – niech b?dzie przekl?ty! Ju? to przedtem powiedzieli?my, a teraz jeszcze mówi?: Gdyby wam kto? g?osi? Ewangelii? ró?n? od tej, któr? od nas otrzymali?cie – niech b?dzie przekl?ty! A zatem teraz: czy zabiegam o wzgl?dy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram si? przypodoba?? Gdybym jeszcze ludziom chcia? si? przypodoba?, nie by?bym s?ug? Chrystusa. O?wiadczam wi?c wam, bracia, ?e g?oszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymys?em ludzkim. Nie otrzyma?em jej bowiem ani nie nauczy?em si? od jakiego? cz?owieka, lecz objawi? mi j? Jezus Chrystus.

>P<

Czasami w życiu trzeba postawić sobie bardzo trudne pytania. Tak było pod wpływem dzisiejszego czytania: Co musiałoby się stać, żebym wyparł się wiary? Jakie doświadczenie musiałoby mnie spotkać, by porzucić wiarę w Ewangelię o Jezusie? Mam głęboką nadzieję, że to mnie nigdy nie spotka, choć czytając "List do Galatów" widzimy, że takie doświadczenia były udziałem wspólnoty chrześcijan. W liście tym można wyczuć wielkie oburzenie św. Pawła na ludzi, którzy chcą to uczynić. Wyczuwa się bardzo kategoriyczny ton Apostoła. Czytamy: "Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii". Galaci zachowują się jak swego rodzaju uciekinierzy. Porzucają to, w co do tej pory wierzyli na rzecz usłyszanych nowinek, wiadomości siejących zamęt i zwątpienie. Swoją mocną inicjatywą i oburzeniem święty Paweł chce powstrzymać chrześcijan, by tego nie robili. Doskonale zna on wartość, sens i prawdę wyznawanej przez siebie wiary. Wyczuwa się w tym słowie, że sytuacja wcale jeszcze nie jest przesądzona. Paweł robi wszystko, by do porzucenia wiary nie doszło - stąd użycie czasu teraźniejszego - "...tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii". Mocne wystąpienie Pawła i wstrząśnięcie sumieniem Galatów, ma wpłynąć na ich decyzję. Są to bardzo mocne słowa. Czasami potrzeba właśnie takiego "wstrząśnięcia". Potrzebne jest ono i nam współczesnym, byśmy mieli się na baczności. Jest to przecież sprawa wielkiej wagi. Nie chodzi tutaj o błahe sprawy, lecz fundamentalne - kwestię zbawienia i życia wiecznego. Podziękuję dziś za swoją wiarę i trwanie przy Bogu.

fot. pixabay